

URZĄD MIEJSKI
ul. Drocza 2, 58-500 Szklarska Poręba
wpł. 2009-01-06
L.dz.
podpis. *[signature]*

Jelenia Góra, dnia 21 grudnia 2009 roku

D-2579/09
RSD-223/09

[signature]
bezp. i odn.
KUP
ODPIS

POSTANOWIENIE O UMORZENIU ŚLEDZTWA

asp. Wojciech Koperski z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze w sprawie mającego mieć miejsce w okresie od 19 lipca 2006 roku do 07 sierpnia 2007 roku niedopełnienia obowiązków w zakresie nadzoru nad nieruchomością „Czerwony Potok” w Szklarskiej Porębie i spowodowania znacznej szkody majątkowej w wysokości 393.460,78 zł na szkodę Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie, tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk

**postanowił
umorzyć śledztwo**

w sprawie mającego mieć miejsce w okresie od 19 lipca 2006 roku do 07 sierpnia 2007 roku niedopełnienia obowiązków w zakresie nadzoru nad nieruchomością „Czerwony Potok” w Szklarskiej Porębie i spowodowania znacznej szkody majątkowej w wysokości 393.460,78 zł na szkodę Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie, tj. o czyn z art. 296 § 1 kk - na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk, wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Jeleniej Górze przekazała do Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze akta postępowania w sprawie niedopełnienia obowiązków w zakresie nadzoru nad nieruchomością „Czerwony Potok” w Szklarskiej Porębie i spowodowania znacznej szkody majątkowej na szkodę Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie, tj. o przestępstwo określone w art. 296 § 1 kk.

W sprawie tej w dniu 04 kwietnia 2008 roku wszczęto śledztwo o określone wyżej przestępstwo.

Ze zgromadzonych podczas prowadzonego postępowania wynika, co następuje.

W dniu 19 lipca 2006 roku pomiędzy Przedsiębiorstwem Budowy Kopalń z/s w Lubinie a Burmistrzem Szklarskiej Poręby zawarto umowę zarządzania nieruchomością „Czerwony Potok” w Szklarskiej Porębie. W myśl tej umowy Gmina wyraziła zgodę na korzystanie ze stacji transformatorowej znajdującej na terenie ww. nieruchomości, zaś PeBeKa zobowiązało się do sprawowania nadzoru nad całą nieruchomością. W umowie tej strony udzieliły pełnomocnictwa do zarządzania pracownikowi PeBeKa Sławomirowi Ciupińskiemu.

W dniu 24 lipca 2006 roku Gmina przejęła od poprzedniego właściciela, tj. Jeleniogórskich Kopalń Surowców Mineralnych SA, nieruchomość „Czerwony Potok” sporządzając na tę okoliczność stosowny protokół. Przejęcie to odbyło się przy udziale przedstawicieli Urzędu Miasta jak też Sławomira Ciupińskiego, lecz bez udziału przedstawiciela JKSM SA. W punkcie 3 rzeczonego protokołu odnotowano, że Sławomir Ciupiński przejął w nieruchomość w zarządzanie.

[signature]
03.01.10
NW

Podczas przeprowadzonego postępowania uzyskano dwa dokumenty. Oba dokumenty są prośbą o wyrażenie zgody na pozysk złomu z terenu „Czerwony Potok”. Jedna prośba jest złożona przez Magdalenę Krawiec a druga prośba jest złożona przez Marka Trałkę. Na te prośby Zastępcę Burmistrza Miasta Małgorzata Drużkowska udzieliła odpowiedzi. Magdalenie Krawiec w piśmie wskazano, że pełnomocnikiem nad nieruchomością „Czerwony Potok” jest Sławomir Ciupiński dając do zrozumienia, że Magdalena Krawiec powinna się w sprawie, pozysku złomu zgłosić się do Ciupińskiego. Natomiast w odpowiedzi adresowanej do Marka Trałki wprost stwierdzono, że nie widzi przeszkód w pozyskaniu przez niego złomu.

W sprawie w dniu 27 lipca 2007 roku przesłuchano Sławomira Ciupińskiego, który w swoim zeznaniu nie wiedział nic o wyznaczeniu go, jako pełnomocnik firmy PeBeKa w zarządzaniu nieruchomością jak też nie zapoznano go z zapisami umowy zawartej między jego firmą a Urzędem Miasta. Jego przełożeni nie wydali mu pisemnego upoważnienia jak też dokonali zmian jego zakresu obowiązków. Wynika z tego, że nie miał żadnej wiedzy o tych uzgodnieniach. Ponadto zeznał, że telefonicznie od Prezesa Firmy PeBeKa Bronisława Rodziewicza otrzymał polecenie sprawowania opieki nad budynkiem trafostacji.

Przesłuchano również Marka Trałkę, który zeznając potwierdził fakt wystąpienia przez niego do Urzędu Miasta z prośbą o wyrażenie przez ten Urząd zgody na pozysk złomu z terenu „Czerwony Potok” jak też potwierdził to, że otrzymał zgodę. Mimo to nie podjął pozysku złomu.

Przesłuchany Tomasz Krawiec do protokołu zeznał, że po uzyskaniu od Urzędu odpowiedzi na pismo jego żony, uzgodnił ze Sławomirem Ciupiński zasady i zakres prac, które ten miał poczynić w zakresie pozysku złomu z terenu. Takie uzgodnienia poczynił również Zastępcą Burmistrza Miasta Małgorzata Drużkowską.

Ta podczas przesłuchania stwierdziła, że udzieliła Tomaszowi Krawiec wskazówek, co do zasad i zakresu prac stwierdzając, że prace te miały być pracami porządkowymi eliminując niebezpieczne elementy metalowe.

Należy w tym miejscu podnieść kwestię, że nieruchomość „Czerwony Potok” był już przed podpisaniem umowy o zarządzanie, zdewastowany i zniszczony. Potwierdzają to zdjęcia wykonane podczas przejęcia nieruchomości przez Urząd Miasta.

W dniu 07 sierpnia 2007 roku przez pracowników Urzędu Miasta został sporządzony protokół dewastacji nieruchomości. W protokole tym w pięciu punktach wskazano elementy zniszczone lub zdemontowane. Należy podnieść kwestię, że podczas tej wizji jak też podczas przejęcia w dniu 24 lipca 2006 roku nieruchomości jak też wizji z dnia 07 sierpnia 2007 roku czynności te zostały wykonane lakonicznie i zbyt ogólnie, nie wykonując obmiarów ani też spisu z natury.

Na podstawie tych dokumentów zostały sporządzone dwa operaty. Jeden z nich został sporządzony przez Elżbietę Burchałą na zlecenie Urzędu Miasta natomiast drugi operat został sporządzony przez Zenona Pirowicza na zlecenie PeBeKa. Oba te operaty różniły się, co do strat które wystąpiły. Zenon Pirowicz wskazał, że straty wyniosły 65.355 zł, natomiast Elżbieta Burchała wskazała w swoim operacie, że straty wyniosły 393.460,78 zł. Jak wynika z przesłuchań Elżbiety Burchały i Zenona Pirowicza wynika, że osoby te przyjęły odmienne zasady obliczeniowe jak też odmienne oceny stopnia zużycia budynków i innych elementów znajdujących się na terenie nieruchomości.

Przesłuchana Elżbieta Burchała do protokołu zeznała, że przy sporządzaniu swojego operatu opierała się oprócz osobistej wizji, jak też na podstawie wcześniej wspomnianych protokołów z dnia 27 lipca 2006 roku i 07 sierpnia 2007 roku oraz z dokumentacją fotograficzną jak też przeprowadzonych rozmów z pracownikami Urzędu Miasta. Kobieta nie była w stanie podać, jakie dokładnie były wymiary zdewastowanych lub zdemontowanych elementów gdyż nie była w posiadaniu żadnych obmiarów tych elementów lub spisu z natury. Przesłuchany Zenon Pirowicz również oparł się na ww. dokumentacji jak też podczas wizji na terenie nieruchomości.

Mając na względzie wyjaśnienie wszystkich wątpliwości przesłuchano uczestników czynności z dnia 27 lipca 2006 roku i 07 sierpnia 2007 roku, tj. Anetę Żywicką-Hołownię, Andrzeja Kusztal, Andrzeja Suchta, Edwarda Kamińskiego, Rolanda Kecperskiego, Urszulę Naumowicz. Osoby te nie były w stanie powiedzieć czy były dokonywane obmiary budynków. Osoby te nie byli również w stanie powiedzieć, dlaczego w protokole z dnia 07 sierpnia 2007 roku wzięto się 200 m zdemontowanych szyn. Świadek Andrzej Kusztal i Edward Kamiński w zeznaniach stwierdzili, że długość zdemontowanych szyn oparto na pozostawionych śladach na podkładach szynach.

Postępowanie w dniu 20 czerwca 2008 roku przez Prokuraturę Rejonową w Jeleniej Górze na zasadzie art. 17 § 1 pkt 1 kpk zostało umorzone.

Pełnomocnik Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie w terminie złożył zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia. 13 października 2008 roku Prokuratura podjęła decyzję o podjęciu na nowo umorzonego śledztwa. W toku podjętego postępowania zgromadzono materiał dowodowy jak też przesłuchano świadków. Materiał ten nie dał podstaw wskazania sprawcy przestępstwa, po czym ponownie podjęto w dniu 29 grudnia 2008 roku decyzję o umorzeniu postępowania.

Adwokat Jan Kiliszowski w imieniu Urzędu Miasta w Szklarskiej Porębie w terminie do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze złożył zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania.

Sąd w dniu 08 lipca 2009 roku postanowił uchylić zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do dalszego prowadzenia Prokuratorowi Rejonowemu. W skazał zakres czynności do wykonania.

Ponownie przeprowadzono dowody z zeznań jak też zgromadzono dokumenty obrazujące przebieg zdarzeń, które ponownie nie wskazały konkretnego sprawcy, któremu można byłoby przypisać odpowiedzialność karną z art. 296 kk.

Biorąc pod uwagę powyższe fakty należy stwierdzić, co następuje.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 296 § 1 kk może przybierać dwie formy, wyliczone w tym przepisie, i polegać na wyrządzeniu znacznej szkody majątkowej w majątku mocodawcy przez nadużycie udzielonych uprawnień lub wyrządzeniu znacznej szkody majątkowej przez niedopełnienie ciążącego na sprawcy obowiązku. Wyliczenie form zachowania sprawcy jest taksatywne. Wyrządzenie szkody w majątku mocodawcy w inny sposób nie wypełni znamion typu czynu zabronionego, o którym mowa w art. 296 § 1 kk. Przez uprawnienie rozumieć należy przyznane danemu podmiotowi przez przepis ustawy, decyzję właściwego organu lub umowę, kompetencje do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą. Innymi słowy, jest to przyzwolenie i prawo do określonego zachowania. Przez "nadużycie uprawnień" rozumieć należy wszelkie działania lub zaniechania, polegające na przekroczeniu przyznanych sprawcy kompetencji.

Przez cel uprawnień rozumieć należy, w najogólniejszym ujęciu, interesy majątkowe lub gospodarcze mocodawcy. Nadużycie uprawnień oznaczać może szczególnie wadliwy, z punktu widzenia racjonalnego gospodarza, wybór celów, środków lub sposobów zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą. Typ czynu zabronionego, o którym mowa w art. 296 § 1 kk, ma charakter umyślny. Umyślność może wystąpić zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i wynikowego. Zakłada to świadomość sprawcy wszystkich znamion tego typu oraz chęć jego realizacji lub, co najmniej świadomość możliwości wypełnienia znamion oraz godzenie się na to, iż zachowanie sprawcy stanowić może realizację znamion tego przestępstwa.

Czyn zabroniony określony w art. 296 § 2 kk ma charakter umyślny - art. 9 § 1 kk, z tym jednak, że ustawa wymaga, aby sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Przez korzyść majątkową rozumieć należy korzyść dla sprawcy, innej osoby fizycznej lub prawnej, jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej albo grupy osób prowadzącej zorganizowaną działalność przestępczą.

Korzyść majątkowa może polegać na przysporzeniu sobie lub komuś innemu pewnych wartości zwiększających stan majątkowy. Korzyść majątkową mogą stanowić rzeczy, prawa majątkowe lub inne świadczenia mające wartość pieniężną.

W opisaney powyższej sprawie nie można stracić ponadto z pola widzenia art. 2 kk, gdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przepis ten statuuje normatywny warunek odpowiedzialności za przestępstwo skutkowe popełnione za zaniechanie. Dla przypisania takiej odpowiedzialności a zatem przypisania skutku w przypadku zaniechania, owo zaniechanie musi być bezprawne, oparte wyłącznie na normatywnym powiązaniu ze skutkiem. Osoba odpowiadająca za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie musi charakteryzować się określonymi cechami. Innymi słowy, z art. 2 kk wynika, że sprawca wobec dobra chronionego normą zajmuje pozycję gwaranta zapobiegnięcia skutkowi Mamy, więc do czynienia z tzw. przestępstwem indywidualnym /Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.11.2005 roku, sygn. akt VKK10005/. Należy mieć też na uwadze Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.10.2006 roku, sygn. akt IVKK290/06 gdzie koncepcja obiektywnego przypisania opiera się na założeniu, że sprawca spowodowania skutku przestępnego można ów skutek przypisać tylko wtedy, gdy zachowanie owego sprawcy stwarzało lub istotnie zwiększyło prawnie nieakceptowane niebezpieczeństwo /ryzyko/ dla dobra prawnego stanowiącego przedmiot zamachu.

Przy analizowaniu akt sprawy rozważono kwestię odpowiedzialności Sławomira Ciupińskiego lub innych osób w świetle art. 2 kk, czyli na kim w realiach ustalonych w trakcie prowadzonej sprawy, ciążył prawny szczególny obowiązek zapobiegnięcia zdewastowania obiektów na terenie nieruchomości „Czerwony Potok”.

Odpowiedziano na pytanie czy gwarantem ochrony nieruchomości, jako pełnomocnik PeBeKa, Sławomir Ciupiński. Przyjmując, że niedopełnienie obowiązku polega na zaniechaniu podjęcia takich czynności, które w danej sytuacji zgodnie z obowiązującymi przepisami i regułami postępowania, trzeba wyraźnie stwierdzić, że in concreto nie ma żadnych podstaw wskazanie, aby osobom tym takie zaniechanie przypisać.

Związek przyczynowy między zaniechaniem pełnomocnika a skutkiem popełnienia przestępstwa materialnego. Uregulowanie to uzmysławia, że nie każdemu, kto swoim zaniechaniem uruchomił łańcuch następstw prowadzących do skutków stanowiących znamię przestępstwa materialnego, można ten skutek przypisać.

W sprawie tej wystąpiły zachowania różnych osób, okoliczności nieszczęśliwych zdarzeń i wobec czego nie można było dokonać powiązania normatywnego, o którym mowa w art. 2 kk.

Należy pamiętać, że podstawą przypisania przestępstwa skutkowego popełnionego przez zaniechanie jest odpowiedź na pytanie, dlaczego do jego wystąpienia w sensie kazuálnym w ogóle doszło. W toczącym się postępowaniu kwestia ta została prawidłowo postawiona oraz rozwiązana, było możliwe przejście na płaszczyznę normatywną oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy Sławomir Ciupiński, jako pełnomocnik PeBeKa oraz inne osoby występujące w sprawie zachowali określone działania lub powstrzymali się od takich działań, aby zapobiec zniszczeniu obiektów na terenie nieruchomości „Czerwony Potok”. Brak też jest przestępczych zachowań ze strony pracowników Urzędu Miasta.

Ponadto prowadzący postępowanie doszedł również do wniosku, że w sprawie tej błędnie i niechlujnie przeprowadzone w dniach 27 lipca 2006 roku czynności przejęcia przez Urząd nieruchomości i 07 sierpnia 2007 roku wizja na okoliczność dewastacji, na podstawie których nie można jednoznacznie stwierdzić, co zostało zniszczone lub zdemontowane oraz kto personalnie jest za to odpowiedzialny.

Mając powyższe na uwadze postępowanie w przedmiotowej sprawie na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk należy umorzyć, wobec czego postanowiono jak na wstępie.

